

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

TREŚĆ:

1. SPRAWY POLSKIE:

a/ Stosunki Polsko-Niemieckie.....	str. 1:
b/ Sytuacja polityczna w Polsce.....	" 1:
c/ Stosunki Polsko-Litewskie.....	" 3:

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE:

a/ Z.S.R.R. a państwa Bałtyckie.....	" 3:
b/ Geneńska "Konferencja trzech".....	" 4:
c/ Konferencja morska.....	" 4:

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ.

/ Biuletyn codzienny /

Nr: 153.

Warszawa, dnia 15 lipca 1927 r.

1: SPRAWY POLSKIE.

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.

BERLINER TAGEBLATT 14.VII: pisze z powodu egzaminów języka niemieckiego, przeprowadzonych na Górnym Śląsku przez rzeczoznawcę szwajcarskiego Maurera, że wynik tych egzaminów wykazał ~~zupelnne~~ zwycięstwo teży niemieckiej, albowiem na ogólną ilość ~~1507~~ dzieci, przeegzaminowano 425 a z tej liczby 170 dzieci wykazało dostateczną znajomość języka niemieckiego i zostało przeznaczone do szkół mniejszościowych niemieckich. Zwycięstwo niemieckie autor uzasadnia w ten sposób, że pozostałej liczby dzieci rząd polski wogóle nie dostarczył dla przeegzaminowania wobec tego uznał ją za niemiecką.

DEUTSCHE TAGESZEITUNG 13.VII: pisze w koresp. z Poznania, że według oświadczenia Banku Polskiego, półtora miliona dolarów z pożyczki amerykańskiej rząd polski zażądał na zapłacenie dóbr Krotoszyńskich, zakupionych na podstawie likwidacji od Turn - Taxisa i w ten sposób używa tej pożyczki na cele polinizacji. To samo dotyczy innych majątków w Wielkopolsce, jakkolwiek likwidacja własności niemieckiej natrafia na trudności z powodu przerachowania rent i t.p.: W czasie ostatn. pobytu swego tutaj min. Stan-iewicz oświadczył, że przyspieszy załatwienie tych spraw.

DEUTSCHE TAGESZEITUNG 13.VII. pisze o pobycie floty niemieckiej w Gdańsku i wielkim entuzjazmie ludności tamtejszej z tego powodu. Pismo podkreśla ustępy z przemówienia powitalnego prezydenta miasta Sahnna, które przypominają niemiecką przeszłość Gdańska i wyrażają radość z powodu możliwości powitania niemieckich oficerów w starych salach ratusza.

PRASA NIEMIECKA 14.VII: informuje, iż Frakcja niemiecko-narodowa w sejmie pruskim wniosła interpelację w której powołuje się na wiadomość o odstąpieniu Polsce z rządowych pruskich zaborów muzealnych pewnych historycznych zabytków wartościowych, zapytuje jaką cenę Polska za te zabytki zapłaciła. Frakcja wyraża zdziwienie, że rząd pruski zgodził się na wydanie tych zabytków w chwili obecnej bez względu na wrogie stanowisko jakie rząd polski zajmuje wobec Niemiec oraz na szykany na które rzekomo mniejszość niemiecka w Polsce jest wystawiona.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE:

JOURNAL DE GENEVE 13.VII: mówi art.wst.: że pożyczka, którą rząd polski zaciągnął w Ameryce, ważna jest z dwóch przyczyn: oznacza

ona stabilizację w Europie Wschodniej i rozszerzenie stosunków banków amerykańskich z Europą. Opinia amerykańska w okresie przewrotu majowego była pełna nieufności do Polski. W kierunku antypolskim pracuje tu propaganda germańska - amerykańska. W Polsce jak we Francji kryzys finansowy zachwiał stałością polityczną. Sejm się zdyskredytował i w ten sposób przygotował dyktaturę. Na dnie wszystkich trudności polskich leżał fakt, że Polska nie znalazła w New Yorku poparcia finansowego, którego jej było potrzeba. Fakt, że kraj demokracji - Ameryka pożyczka teraz dyktatorom mógłby dać powodów do uwag ironicznych. Jednak zbyt długo finansjera amerykańska zwracała tylko uwagę w Europie na złe lub dobre interesy, zaniebując stronę polityczną. Przeto straciła wiele sposobności aby być użyteczną światu. Pożyczka polska stanowi tu duży krok naprzód. Niewątpliwy jest tu pośredni wpływ Ligi Narodów. Ameryka daje pieniądze, ale Europa jej wytłomaczyła znaczenie stabilizacji ekonomicznej i politycznej Polski. Polska jest krajem któremu bardzo potrzeba kapitału. Rosja pozostawiła kraj w zaniedbaniu; wszystko co powstało po wojnie: koleje, drogi, szkoły i t.d. trzeba było stwarzać z niczego. Polska jest krajem bogatych możliwości i zrównoważonym ekonomicznie. Ma zakrój wielkiego mocarstwa i wszystko jest tam do zrobienia. W dalszym ciągu artykuł mówi o raporcie dwóch komisji ekspertów i o tem, że zabójstwo Wojkowskiego przerwało układy o pożyczkę amerykańską. W interesie całego świata leży aby jaknajprędzej doszła ona do skutku.

PRASA NIEMIECKA 14.VII: zamieszcza depesze z Warszawy donoszące o zamknięciu sesji Sejmu i senatu, komentarzy a przytacza według depeszy Telegraphen Union głosy prasy polskiej o zamknięciu sesji. "Verwärts" donosząc we własnej depeszy z Warszawy i zamieszczonej w wydaniu porannym na naczelnym miejscu pod tytułem: "Nowy zamach stanu Piłsudskiego - senat i sejm rozpedzone" o zamknięciu sesji sejmu i senatu twierdzi, że to zarządzenie rządowe, którego właściwym inspiraterem ma być - zdaniem dziennika - marszałek Piłsudski skierowane jest przeciwko parlamentowi, którego obrady w ostatnich czasach toczyły się pod znakiem opozycji wobec marszałka. Dziennik przytacza, jako dowód swego twierdzenia sprawę dekretów prasowych, których unieważnienie uchwalone przez komisję sejmową, tylko dzięki zamknięciu sesji sejmu nie zdołają uzyskać aprobaty ze strony sejmu. Ten ostatni krok marszałka Piłsudskiego - oświadcza "Verwärts" wyraźnie dowodzi, że marszałek zamierza pozwolić parlamentowi pracować tak długo, dopóki stosować się on będzie do woli marszałka. Równocześnie zaś marszałek pragnie zdławić wszelką poważniejszą opozycję i uniemożliwić kontrolę parlamentarną rządu. Jest to - zdaniem "Verwärtsu" - zamach stanu, którego następstw w polityce wewnętrznej i zagranicznej nie da się jeszcze w obecnej chwili przewidzieć. W wydaniu popołudniowym "Verwärts" w depeszy z Warszawy uzupełnia swe doniesienie, wskazując, że według półoficjalnego komunikatu polskiego, nie dekrety prasowe, lecz żądanie parlamentu, dotyczące prerogatywy o samorozwiązalności i spowodowało zamknięcie obecnej sesji sejmu. Prawo to - pisze "Verwärts" - do przewrotu majowego przysługiwało sejmowi, odtąd zaś przysuguje prezydentowi i odebranie tego prawa parlamentowi było głównym rezultatem przewrotu.

FRANKFURTER Ztg. 14.VII: donosząc o zamknięciu sesji senatu zwraca uwagę, że krok ten pociągnie za sobą niemożność załatwienia uchwalonych przez sejm ustaw samorządowych, skierowanych przeciwko mniejszościom narodowym. Korespondent zwraca się przy tej sposobności przeciw socjalistom polskim, zarzucając im tendencje nacjonalistyczne z powodu popierania wspomnianych ustaw.

PRASA CZESKA przyjęła wiadomość z Warszawy o zamknięciu sesji Sejmu i Senatu jako olbrzymią sensację: większość dzienników posługuje się tekstem PAT'a, natomiast organy niemieckie w depeszach, przesłanych z Berlina komentują to wydarzenie jako niezaprzeczony przejaw dyktatury:

STOSUNKI POLSKO-LITEWSKIE:

KONIGSBERGER HART: Ztg. 13.VII: w art. wst. pisze o porozumieniu polsko - litewskim, że pobyt prof. Herbaczewskiego w Polsce zapewne ma za zadanie zapoznać społeczeństwo polskie i rząd polski z sytuacją na Litwie i z możliwościami zbliżenia obu tych krajów. Obszerne i dokładne oświadczenia prof. Herbaczewskiego pozwalają przypuszczać, że jest on obarczony tajną misją przez rząd litewski, w Polsce bowiem panuje przekonanie, że istnieje możliwość stosunków gospodarczych w Litwę. Dano przytem Litwinom do zrozumienia, że przytem nie mogą być poruszane żadne sprawy, co do których istnieje różnica zdań, a więc n.p. Wilno:

Rozpoczęcie bezpośrednich rokowań polsko-litewskich miałoby być uznaniem Litwy de jure przez Polskę, czego ma domagać się premier Woldemarus. Rząd polski zapewne uczyni to tem chętniej, że byłoby to stwierdzeniem, iż stan wojenny między obu krajami nie istnieje. - Autor zaznacza, że to wszystko dowodzi, iż Polska znalazła i na Litwie powolnych sobie ludzi. Nie sądzi on, aby prof. Herbaczewski był mężem zaufania rządu litewskiego, Już jego nazwisko o tem nie świadczy. Oświadczenia profesora uważa autor za nierozsądne i pozbawione zmysłu politycznego a rząd, który go wysłał do Polski, może oczekiwać tylko niepowodzeń:

RYTAS z dn. 13.VII: podaje wyjątki z "Głosu Prawdy", "Robotnika" i "Gazety porannej", omawiających ostatnie uroczystości wileńskie: Dziennik dodaje od siebie, że Polacy sami przyznają się, "iż z powodu urządzonych kamedji trzeba się spalić ze wstydu".

RYTAS z dn. 12/VII: donosi, że wszystkie pisma wychodzące na Litwie w języku rosyjskim i żydowskim odtąd będą pisały nie Kowno i Wilno jak dotychczas, lecz Kaunas i Wilnius:

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE:

Z.S.R.R. A PAŃSTWA BAŁTYCKIE:

IZWIESTJA z dn. 13.VII: we wst. art. "Chytra mechanika" nawiązując do pisma Finlandji do Rady Ligi Narodów, w sprawie układów z państwami, które nie są członkami Ligi Narodów i piszą, że Finlandja swym wystąpieniem w powyższej sprawie wytwarza sytuację, w której trudno mówić o zawarciu traktatów o nieagresji we Wschodniej Europie, niezbędnych dla zabezpieczenia ogólnego pokoju. Następnie dziennik analizuje wspomniane pismo Finlandji, przytem zaznacza, że już pierwsze jego zdania mają na celu wykazanie, że traktaty zawierane, nie z członkami Rady Ligi --/t.j. z Sowietami dodaje autor/ nie mają większego praktycznego znaczenia. W dalszym ciągu dziennik dowodzi, że drugim celem tego listu było stwierdzenie, że w wypadku sporu między państwami z których jedno jest członkiem Ligi Narodów, drugie zaś nie -- pokrzywdzone jest zawsze państwo należące do Ligi Narodów:

Autor w końcu w następujący sposób ironizuje propozycje Finlandji: Finlandja gotowa jest zawrzeć nawet pomimo nadzwyczajnych "trudności" traktaty z państwami nienależącymi do L.N., chce jednakże a priori otrzymać gwarancję Ligi, że za nie-oddanie się jej sprawom w razie konfliktu z Sowietami, będzie ona zgóry uznana za ofiarę napadu. Żadne prawnicze kanigłówki nie mogą skryć przed Sowietami znaczenia skierowanej przeciwko nim umowy państw kapitalistycznych. Żadne też nie pomogą do osiągnięcia rzeczywistego pokoju. Pokój może być osiągnięty tylko wówczas, jeżeli między państwami będą zawarte traktaty o nieagresji, znaczenie których Sowiety niejednokrotnie podkreślały.

IZWIESTJA 12.VII: pod nagł. "Angielska i francuska flota otrzymują swobodny dostęp do morza Bałtyckiego" podaje streszczenie artykułu zamieszczonego w łotewskiej gazecie "Latwis". Danja, która dotychczas sprzeciwiała się pogłębieniu cieśniny Zundą, obecnie na to wyraża swą zgodę. Danja nie może prowadzić polityki przeciwangielskiej, gdyż cały prawie eksport Danji skierowany jest do Anglii. Francja również popiera żądania Angielskie, motywując je koniecznością obrony Polski i państw Bałtyckich w razie wojny z Rosją Sowiecką. Dziennik łotewski wyraża nadzieję, że wreszcie znaczenie floty sowieckiej na Bałtyku będzie zmniejszone.

GENEWSKA "KONFERENCJA TRZECH"

LE TEMPS 13.VII: omawiając w art. wstępnym treść przemówienia Chamberlaina w Izbie Gmin na temat polityki zagranicznej pisze m.in.: że ustęp dotyczący konferencji rozbrojeniowej morskiej należy przyjąć z pewnemi zastrzeżeniami. Mianowicie Chamberlain wyraził się, że konferencja ta przygotuje grunt do działania dla konferencji w sprawie rozbrojenia powszechnego. Dziennik pisze, że mogłoby tak być rzeczywiście, gdyby obecna "konferencja trzech" nie napotykała na takie trudności. O ile w ciągu 48-ich godzin od chwili obecnej nie uda się znaleźć rozwiązania któreby zadowolilo wszystkie trzy mocarstwa, trzeba będzie sobie uprzytomnić, że inicjatywa Coolidge'a nie dała oczekiwanych wyników: jest to w każdym razie zły prognostyk dla przyszłych obrad w Sprawie rozbrojenia powszechnego.

KONFERENCJA MORSKA:

L'ECHO DE PARIS 12.VII: zamieszcza art. Porfinax'a omawiający kryzys konferencji morskiej; a w szczególności sprawa odłożenie plenarnego posiedzenia "sine die" w sposób następujący: Trudno jest już dziś się wypowiedzieć, pisze Porfinax, czy impreza ta skazana jest nieodwołalnie na klęskę. W każdym razie państwa odnoszą niejakię korzyść z tej konferencji. Ameryka n.p.d. wie się, że dyplomacja musi dokładnie przygotować sobie teren działania, a nie rzucać się na oślep. Anglja będzie miała powód do zadowolenia, że inne mocarstwa bronią tak zawzięcie swoich spraw jak i ona. Niestety jednak i Niemcy wyciągną stąd dla siebie wnioski, że fiasco konferencji obecnej pociągnie za sobą niepowodzenia konferencji w sprawie rozbrojenia powszechnego, a to jest zdaniem Niemiec - również koniec klauzul militarnych Traktatu Wersalskiego.

IZWIESTJA 13.VII: podaje informację o odroczeniu "konferencji trzech" na czele pisma p.n.: "Faktyczne fiasco konferencji"

